

II. DROBNE PRACE I MATERIAŁY MISCELLES ET MATERIAUX

STANISŁAW URBAŃCZYK (Kraków)

ZE STUDIÓW NAD DAWNĄ RELIGIĄ SŁOWIAN (Komentarz do „Kroniki czeskiej” Kosmasa, ks. III, r. 1)

W opisach dawnej religii i obrzędów słowiańskich bardzo często cytuje się pewne miejsce z *Kroniki czeskiej* (*Chronica Bohemorum*) Kosmasa. Kronikarz przedstawia tam zasługi księcia Brzetysława II, który swoje panowanie rozpoczął (1092 r.) od zarządzeń zabraniających uprawiania starych pogańskich obrzędów. Cytujemy ten fragment opowieści kronikarskiej, w której jest wyraz mylnie dotąd rozumiany:

— — *Item et supersticiosas institutiones, quas villani, adhuc semipagani, in Pentecosten tertia sive quarta feria observabant, offerentes libamina super fontes mactabant victimas et demonibus immolabant, item sepulturas, que fiebant in silvis et in campis, atque scenas, quas ex gentili ritu faciebant in bivis et in trivis quasi ob animarum pausationem, item iocos profanos, quos super mortuos suos inanes cientes manes ac induti faciem larvis bachando exercebant, has abominationes et alias sacrilegas adinventiones dux bonus, ne ultra fierent in populo Dei, exterminavit¹ (lib. III cap. 1).*

W niemieckim wydaniu tejże kroniki brzmi to miejsce następująco:

„Auch die abergläubischen Gebräuche, welche das halbheidnische Landvolk am Pfingst-Dienstag oder Mittwoch beobachtete, indem es an Quellen Opfer darbrachte und den bösen Geistern schlachtete, die Bestattung der Toten in Wäldern und auf den Feldern, die feierlichen Aufzüge, welche man heidnischer Weise auf den Kreuzwegen, gleichsam für die Ruhe ihrer Seelen

¹ *Die Chronik der Böhmen des Cosmas von Prag*. Herausgegeben von Bertold Bertholz, Berlin 1923 (*Scriptores rerum Germanicarum, Nova series, t. II*).

veranstaltete, die schändlichen Possen, die vor den Leichen verübt wurden, indem man wesenlose Schatten anrief und mit Larven vor dem Gesichte herumschwarmte; alle diese Greuel und andere gotteslästerliche Erfindungen stellte der wackere Herzog für immer beim Volke Gottes ab."²

Wyraz *scenas*, który nas interesuje przetłumaczono tu jako *die feierlichen Aufzüge*. Jest to interpretacja prawie powszechna. W dawnym czeskim przekładzie V. Tomka czytamy tu: „*tryzny*, které konali tu dle řádu pohanského na rozcestích a trojcestích jako pro odpočinutí duší"³. *Tryzna* według słownika J. Kotta to „obět' ku počtě zemřelých". Tłumacz poszedł zapewne za rękopisem *Kroniki*, w którym użyto zamiast *scenas* wyrazu *cenas*⁴. Wariant ten występuje tylko w dwóch bliźniaczych kopiach *Kroniki*, kilkanaście innych odpisów pisze *scenas* i ten wariant trzeba przyjąć za właściwy. Łatwiej też przyjąć, że któryś kopista przez nieuwagę pominął literę *s* — była może wyblakła — niż przyjąć, że ją dodał, zmieniając dobrze znany, często używany wyraz na wyraz rzadszy. Lekcję *scena* trzeba uznać za *lectio difficilior*. Mógł co prawda Tomek używać słowa *tryzna* w znaczeniu właściwym językowi staro-cerkiewno-słowiańskiemu — uroczystości pogrzebowych.

Drugi czeski tłumacz, K. Hrdina, tłumaczy zgodnie ze swoim niemieckim kolegą: „*hry*, jež podle pohanského obřadu konali na rozcestích a křižovatkách jako pro odpočinutí duší"⁵.

Podobnie postąpiła polska tłumaczka, M. Wojciechowska: „*korowody*, które odprawiali podług pogańskiego zwyczaju na dwóch i trzech rozstajnych drogach, jakby dla spokoju dusz"⁶. Mało dziś używany wyraz *korowody* *Słownik języka polskiego*⁷ objaśnia następująco: „grono, gromada ludzi posuwających się jeden za drugim, pojedynczo lub parami, często w rytmie tanecznym, ze śpiewem, muzyką; pochód, orszak, zwłaszcza wesóły, taneczny; szereg, łańcuch, utworzony z osób trzymających się za ręce". Tłumaczka miała na myśli zapewne zabawę taneczną.

Przekład tego fragmentu znajduje się również w *Mitologii polskiej* A. Brücknera: „*widowiska (igrzyska)*, co wedle modły pogańskiej po rozstajnych drogach niby dla uspokojenia dusz czynili"⁸. Zastanawia się on następnie „czy igrzyska, tańce mieczowe (?) zamierzały i do odpędzania duchów nie-

² Cosmas, *Chronik von Böhmen*, übers. G. Grandaur, 3. Aufl., Leipzig 1939 (Geschichtsschreiber d. deut. Vorzeit, Bd. 65).

³ *Kosmův letopis český s pokračováními kanovníka vysehradského a mnicha sazavského*. Přeložil V. V. Tomek, v Praze 1882.

⁴ Zestawienie kodeksów i ich wzajemne związki zob. w wydaniu Bretholza, s. LXXXIX. Lekcję *cenaz* mają kodeksy A 3a i 3b.

⁵ *Kosmova Kronika česká (Odkaz minulosti české sv. 10)*. K vydání připravil a úvodní statí s doslovem a rejstříkem doprovodil Karel Hrdina, 4. vyd., Praha 1950.

⁶ *Kosmasa Kronika Czechův*. Przetłumaczyła i komentarzem zaopatrzyła M. Wojciechowska, Poznań 1968.

⁷ *Słownik języka polskiego* pod red. W. Doroszewskiego, t. III H—K. Warszawa 1961. Wyraz *korowody* odpowiada mniej więcej niem. *die feierlichen Aufzüge*].

⁸ A. Brückner, *Mitologia polska*, Kraków 1925, S. 66 - 67.

czystych' — nie wiemy". Pytania tego autor nie powinien był stawiać, skoro kronikarz pisze, iż „scenas” urządzano „ob pausationen animarum”. *Pausatio* jest to substantivum verbale od czasownika *pauso*, który Forcellini⁹ objaśnia przez „*pausam facio, cesso, quiesco*”, a więc *pausatio* to tyle co *quies* — wypoczynek lub spokój. Twórcza fantazja autora stara się odgadnąć, jakie to widowiska rozgrywały się na rozdrożach i podsuwa tańce z mieczami.

Również wielki znawca starożytności słowiańskich, L. Niederle, choć nie bez wahania, przyjął podobną interpretację, jak cytowani tłumacze: „*Kosmovo scenas facere*, což by se jinak mohlo vyložiti i na stánky pro mrtvé ve shodě s dále na str. 325 podaným výkladem o *bdynu*, bude asi lépe vyložiti ve smyslu *theatrum* — *nozopy*. Ovšem zde u Kosmy neznačí *scenae* jen jednotlivé tryzny při samém pohřbu, nýbrž spíše jakési stále se opakující slavnosti na počest zemřelých s představením původní tryzně podobným a vyraz *ob animarum pausationem* má význam ten, že i duše zemřelých předků rády dlely na místě, kde se jim ku počtě slavnosti pořádaly”¹⁰. Po rozważeniu znaczeń wyrazu *tryzna* w języku staro-cerkiewno-słowiańskim dochodzi do wniosku, że w święta ku czci zmarłych odbywała się jakaś gra, składająca się z symbolicznych ewolucji, których jądrem była scena bojowa — właściwa tryzna, tj. walka, prowadzona przy trzasku broni z krzykiem i śpiewem bojowym. Bierze też pod uwagę taniec z mieczami. Prawdopodobnie pod jego wpływem i Brückner dopuszczał takie tańce.

Przed zadaniem przełożenia i interpretacji wyrazu *scena* stanąłem przed trzydziestu laty, pisząc książkę *Religia pogańskich Słowian*. Zwróciłem się wtedy o radę do krakowskiego filologa, dzisiejszego profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego, Mieczysława Brożka, i dałem w rezultacie przekład następujący: „*budki*, które pogańskim obrządkiem stawiali na rozdrożach, jakoby na miejsce odpoczynku dla dusz”¹¹. Przyjąłem mimowoli odrzuconą przez Niederlego możliwość: polskie *budki* to mniej więcej to samo co czeskie *stánky*. Mimowoli, bo cytowanego miejsca u Niederlego wtedy jeszcze nie znałem.

Przekład mój ukryty w mało znanej książce, a ponadto osobno nie uzasadniony, uszedł uwagi nie tylko czeskiego tłumacza, K. Hrdiny, ale i Polki, M. Wojciechowskiej. Wypada więc go uzasadnić po latach. Wystarczy się odwołać do poważnego autorytetu naukowego, jakim jest *Totius Latinitatis lexicon* Forcelliniego (wyd. z roku 1871, t. V). Czytamy w nim: „*Scena* [...] Nomen a Graeca voce σκηνή, quae tabernaculum, tentorium significat [...], *scena et scenae* proprie est umbraculum, camera ex arborum ramis ac frondibus, sive natura, sive ab arte sit”. Dopiero na drugim miejscu pojawia się znaczenie posunięte w stronę współczesnego: „*Scena* dicitur pars theatri proxima proscenio, illo superior qua histriones et mimi ludicrum populi

⁹ *Totius Latinitatis lexicon, opera et studio Aegidii Forcellini...*, lucubratum, t. V, Prati 1871.

¹⁰ L. Niederle, *Život starých Slovanů*, Dílu I sv. 1. v, Praha 1911, s. 277.

¹¹ S. Urbańczyk, *Religia pogańskich Słowian*, Kraków 1947, s. 83.

spectaculum praebent". W tym ustępie Forcellini cytuje objaśnienie sławnego Izydora z Sewilli: „*Scena locus est intra theatrum in modum domus instructa cum pulpito, quod pulpitum orchestra vocatur, ubi cantabant comici, tragici atque histriones et mimi*". Po trzecie „*scena sumitur universim pro teatro*".

Jak widzimy, słownik nawet nie wspomina o znaczeniu, które wyrazowi *scena* przypisywali tłumacze Kosmasa — igrzysk, gier, tańców, widowisk. Zbyttno się sugerowali znaczeniem, które i dziś w języku niemieckim, czeskim i polskim jest znaczeniem przenośnym. Nie ma żadnych powodów, abyśmy je podsuwali Kosmasowi. Tym bardziej odpadają dalsze wywody uczonych oparte na błędzie. Obecność tańców, może symbolicznych, wolno uzasadniać dalszym zdaniem Kosmasa, gdzie mowa o „*ioci profani*". Ale to zdanie również skłania do odrzucenia zrównania *scena* — gra, widowisko, bo po cóż by kronikarz dwa razy mówił o tym samym!

Świadcstwo Forcelliniego umacniają też inne słowniki: *Glossarium Du Cange'a*¹² cytuje za Papiasem: „*Scena est camera, quae obumbrat locum in teatro. Item arborum in se cohaerentium concamerata densatio*". Za innym źródłem: „*Scena in campo ad colloquium parata*". Słownik Jana Mączyńskiego, polskiego leksykografa, który był jeszcze bliski średniowieczu, informuje, że *scena* to „*jąta, namiot, nakryty płac albo stanowisko*". Łacińskie zaś „*in teatro scena*” to „*gmach albo namiot, w którym ci którzy komedią sprawują występują, wchodzą i wychodzą*”¹³. O igrzyskach ani słowa!

Jeszcze ważniejsze jest świadectwo innego autora z tegoż czasu — jest nim czeski kronikarz V. Hájek, który tak przełożył interesujące nas miejsce (przekład wolny i uzupełniony różnej wartości interpolacjami): „*Mnozí pak po lesích a po polích s rozličnými kouzly a zlym duchům dary mrtvé sve pohřbovali. Jiní stánky pohanským obyčejem na rozcestí činili, pravíce, že by se tu duše předkův aneb přátel jich z těl vychazejíce, zastavovati měly, aneb že by bohové pekel časem tu svou rozkoš mívali*”¹⁴.

Niestety, późniejsi czescy uczeni za nim nie poszli. Józef Dobrovský brał jeszcze pod uwagę dwa znaczenia: „*Hütten*” albo „*Spiele*”¹⁵. Następni, Zíbrt (ze słowem *tryzna*) i Tomek, i Niederle, i Hrdina z dwóch możliwości przyjmowanych przez Dobrovskiego wybrali właśnie gorszą. Niederle przy tym doskonale wiedział, że Słowianom znany był zwyczaj stawiania jakichś szałasów i daszków na mogiłach. Ich dawny wygląd nie jest nam znany, ale warto w tym związku przyrzeć się ilustracjom w *Kulturze ludowej Słowian* K. Moszyńskiego¹⁶, przedstawiającym polne i leśne szałaszy z różnych okolic Słowiańszczyzny.

¹² Du Cange, *Glossarium mediae et infimae Latinitatis*, t. VI, unveränderter Nachdruck, Graz 1954, sub verbo.

¹³ J. Mączyński, *Lexicon Latino-Polonicum*, Regiomonti 1564, sub verbo.

¹⁴ L. Niederle, op. cit., s. 276.

¹⁵ L. Niederle, op. cit., s. 277, przypis 3.

¹⁶ K. Moszyński, *Kultura ludowa Słowian*, t. I, *Kultura materialna*, wyd. 2, Kraków 1967, s. 478 - 485.

Kosmas nie uprawnia więc do snucia spekulacji o rodzaju igrzysk czy tańców na skrzyżowaniach dróg, natomiast informuje, że Słowianie wierzyli, iż dusze zmarłych przebywały w jakiś szczególny sposób na rozdrożach i dla ich wypoczynku w tych miejscach budowano szałas z gałęzi czy drewniane budki. Możliwe, iż krzyże lub kapliczki, które spotykamy lub spotykaliśmy do niedawna na rozdrożach, zastąpiły owe szałas, oczywiście nie po to, aby dać duszom zmarłych odpoczynek, lecz aby je wypłoszyć z poświęconego miejsca. Nie mniej cenne i wiarygodne są pozostałe informacje Kosmasy o ofiarach nad źródłami, o grzebaniu zmarłych na polach i w lasach (stopniowo chrześcijaństwo rozpowszechniło cmentarze przy kościołach), o bladeńskich tańcach wykonywanych przez osobników w maskach przy ciałach zmarłych.

AUTOUR DES ETUDES SUR L'ANCIENNE RELIGION DES SLAVES

(commentaire de *Chronica Bohemorum* de Cosmas, v. III, c.1)

par

STANISŁAW URBAŃCZYK (Cracovie)

Résumé

L'auteur attire l'attention du lecteur sur un passage de la *Chronica Bohemorum* de Cosmas, passage qui a créé bien des difficultés d'interprétation. Il y est question des ordonnances de Brzetysław II proscrivant de vieilles pratiques païennes, et notamment: „Scenas, quas ex gentili ritu faciebat in biviiis et in triviis quasi ob animarum pausatationem”. Les traducteurs de Cosmas ont diversement interprété ce fragment, l'interprétation que nous rencontrons le plus souvent étant cependant la suivante: *jeux, spectacles, cortèges*, ce qui, selon l'auteur, n'est pas soutenable. Il y a déjà un certain temps qu'il proposait une autre traduction de cette phrase: “budki, które pogańskim obrządkiem stawiali na rozdrożach, jakoby na miejsce odpoczynku dusz” (de petites cabanes qu'ils dressaient selon la coutume païenne aux carrefours, et cela, paraît-il, pour que les âmes puissent y reposer en paix). La légitimité d'une telle traduction se trouve confirmée par l'analyse du mot *scena* employé par Cosmas et que différents dictionnaires du latin médiéval plus anciens (Forcellini, Du Cange, J. Mączyński) rendent par *tabernaculum*, *umbraculum*, *camera*, ou — dans le cas des dictionnaires polonais — par *namiot* (tente), *nakryty plac* (place couverte). En revanche, l'acception *jeu, spectacle* en est absente, ce qui met en question, même s'il s'agit des textes les plus récents, la correction des traductions du passage examiné citées par l'auteur.